Korytarz Górny i Wielka Galeria

Dążąc wzwyż

„A wszystko to jest z Boga, który nas pojednał z sobą przez Chrystusa i poruczył nam służbę pojednania” – 2 Kor. 5:18

System korytarzy wiodący w górę jest tym, co wyróżnia Wielką Piramidę w Gizie spośród innych egipskich piramid. Żadna inna piramida egipska nie posiada przejść wiodących wzwyż powyżej linii gruntu. Dlatego też, obecność Korytarza Górnego w największej z egipskich piramid, wymaga wnikliwego zbadania.

Szczegóły konstrukcji

Korytarz Górny był początkowo zaślepiony, od chwili, gdy piramida została wybudowana. Schodząc w dół Dolnym Korytarzem, przechodzi się obok ukrytego miejsca, w którym zaczyna się Korytarz Górny – architekt najwidoczniej chciał zataić jego istnienie. Gdyby nie fakt, iż w 820 roku n.e. kalif Al-Mamun wydrążył swoje przejście w piramidzie, być może istnienie tego korytarza pozostawałoby nieznane aż do czasów współczesnych. Wibracje wywołane przekuwaniem się przez ściany, obluzowały wapienną płytę zakrywającą wejście do Korytarza Górnego i spowodowały jej wypadnięcie. Robotnicy usłyszeli hałas rozbijającej się płyty, natychmiast zmienili kierunek wykuwania tunelu i przebili się do Korytarza Dolnego. Ujrzeli lico wielkiego bloku granitowego i zaczęli kuć wapienne ściany wokół granitu, aby go obejść i przedostać się za niego, do Przejścia Górnego. To wydarzenie otworzyło drogę do całego systemu przejść w piramidzie.

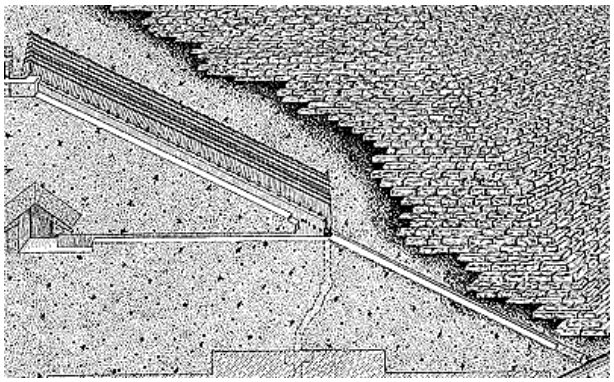

Korytarz Górny wznosi się pod kątem około dwudziestu sześciu stopni. Pomimo faktu, iż krzyżuje się on z Korytarzem Dolnym, budowniczowie ukryli wejście do niego. Obecność olbrzymiego bloku granitu, a właściwie trzech bloków ułożonych jedne za drugim – nazywanego przez naukowców Granitową Zaporą – jest niezwykle zagadkowa. Jest to bowiem nie tylko część projektu samej piramidy, ale również druga próba uniemożliwienia wstępu komukolwiek do Górnego Korytarza. Usunięcie tej zapory jest bowiem niemalże niewykonalne. Wymiary Korytarza Górnego i Korytarza Dolnego są identyczne: 4 stopy szerokości (ok. 1,22 m) i 3 stopy wysokości (ok. 1,06 m). Ponieważ sufit znajduje się nisko, idąc korytarzem trzeba się bardzo pochylić. Pomimo tego, że wejście tak ciasnym korytarzem jest bardzo trudne, to i tak jest to łatwiejsze niż schodzenie Korytarzem Dolnym, ponieważ tutaj sufit mimo wszystko wznosi się w górę, co przy pochyleniu się do przodu nieco ułatwia drogę.

W 1872 roku naukowcy którzy dokładnie mierzyli Korytarz Górny odkryli, że chociaż prawie cały korytarz wykonany jest z pojedynczych kamieni, układanych pieczołowicie jeden obok drugiego, to jednak istnieją tam również trzy poprzeczne płyty kamienne z wykonanymi nacięciami.

W tych łączeniach kamienie formują ściany, sufit i podłogę korytarza. Nazywa się je „obręczami”; są one umieszczone pionowo w korytarzu, niczym olbrzymie wsporniki. Podłoga Korytarza Górnego mierzy 125 stóp (ok. 38,1 m), licząc od skrzyżowania z Korytarzem Dolnym do początku kolejnego korytarza, zwanego Wielką Galerią z racji swej obszerności i wysokości. Wielka Galeria to zupełnie inna konstrukcja w porównaniu z Korytarzem Górnym. Jest ona około dwa razy szersza od niego, a jej sufit znajduje się na wysokości siedem razy większej niż sufit Korytarza Górnego. Szerokość podłogi Wielkiej Galerii jest taka sama, jak w Korytarzu Górnym, jednakże po obu stronach znajdują się swego rodzaju rampy, dzięki którym całkowita szerokość tego korytarza wynosi około 7 stóp (ok. 2,13 m). W rampach znajdują się wyżłobienia, które ułatwiają przytrzymywanie się, podczas wchodzenia.

Początek Wielkiej Galerii wyznacza również skrzyżowanie z Korytarzem Poziomym, prowadzącym do Komory Królowej. Podłoga Wielkiej Galerii zaczyna się siedem stóp (ok. 2,13 m) powyżej poziomu podłogi Korytarza Poziomego, aby zatem dostać się z powrotem do Wielkiej Galerii, trzeba wspiąć się po którejś z ramp.

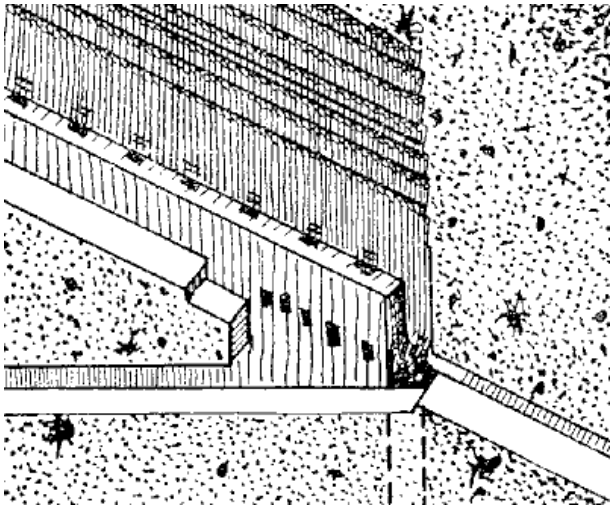

krzyżowanie to charakteryzuje kolejny ciekawy szczegół. Na początku Wielkiej Galerii, na ścianie zachodniej, znaleźć można zakłócenie gładkiego przebiegu płaszczyzny ścian i podłogi. Na przestrzeni około czterech stóp (ok. 1,22 m) ściana ta wygląda tak, jak gdyby została rozerwana eksplozją. Wapienne bloki są połamane i rozkruszone, uwidaczniając tunel prowadzący do wnętrza piramidy. Tunel ten nazywany jest Tunelem Rabusiów. Prowadzi on w dół, aż do niższego poziomu Korytarza Dolnego, głęboko pod powierzchnię ziemi, pod podstawę Wielkiej Piramidy.

Podłoga Wielkiej Galerii biegnie na długości ponad 156 stóp (ok. 47,54 m), od końca Korytarza Górnego, aż do tzw. stopnia na szczycie. Wyższe fragmenty ścian Wielkiej Galerii tworzą siedem nakładających się na siebie pasów, z których każdy zawęża szerokość pomiędzy pionowymi ścianami. Jest to imponujący widok! Na szczycie Wielkiej Galerii, posadowiony jest wielki stopień, wysoki na około 3 stopy (ok. 0,91 m). Z powodu pochylenia podłogi, trudno jest przez niego przejść. Górna krawędź tego stopnia znajduje się na tym samym poziomie, co podłoga Komory Króla.

Znaczenie symboliczne

Jeżeli Korytarz Dolny symbolizuje wiodącą w dół, grzeszną drogę ludzkość od czasów występku w Edenie, to wydaje się logiczne, że korytarz wiodący w górę oznaczać powinien jakąś odmianę w tym stanie. Historia Biblijna uczy, że Bóg wybrał pewien naród, z którym miała go łączyć wyjątkowa więź. Tym narodem był starożytny Izrael. Boski wybór co do Izraela uprawomocniony został poprzez przymierze jakie zawarł na kilka stuleci wcześniej z Abrahamem (patrz 2 Kron. 20:7, Izaj. 41:8, Jak. 2:23, Gal. 3). Dzięki wierze Abrahama oraz jego zaufaniu do Boga, to właśnie jego nasienie zostało wybrane przez Boga, aby błogosławiło innych. Nasienie to stało się później narodem Izraelskim.

Bóg wybrał Izrael i dał mu swoje prawo. Lud przychylnie patrzył na to wydarzenie i przyjął to jako korzystny obrót sprawy; prawdopodobnie pozytywnie zmotywowany obietnicą, że ktokolwiek by dotrzymał warunków tego prawa, będzie żył (3 Moj. 18:5). Cały naród entuzjastycznie zaakceptował Przymierze Zakonu i zgodził się na jego warunki (2 Moj. 24:7). W istocie, Przymierze Zakonu było źródłem wielu błogosławieństw; pomagało ludziom zrozumieć wolę Bożą i zidentyfikować grzech, dawało możliwość zmazania grzechów zarówno całego narodu jak i jednostek, poprzez ofiary przewidziane Zakonem. Jednakże nie było źródłem życia. Wszyscy, którzy żyli pod Zakonem, żyli nadal w grzechu i umierali. Co więcej, Zakon nakładał na naród duże wymagania i regulował większość spraw codziennego życia. W tym znaczeniu, stał się dla Izraela ciężarem, ponieważ obnażał ich własny, grzeszny stan.
W ten sposób, możemy mówić o podwójnej roli Przymierza Zakonu, zarówno błogosławiącej jak i przynoszącej przekleństwo.

Korytarz Górny przedstawia okres, kiedy Izrael znajdował się pod Przymierzem Zakonu. Korytarz ten skierowany jest ku górze, w przeciwieństwie do pochyłej drogi prowadzącej w dół, która była udziałem wszystkich innych ludzi. Korytarz ten wyprowadzał naród Izraelski na czystszy i bardziej święty poziom. Lecz nikt nie był w stanie zachować tego prawa w doskonały sposób. Składane były ciągłe ofiary ze zwierząt, aby zmyć grzech który nigdy nie mógł być zupełnie usunięty. Zakon nigdy nikogo nie podźwignął z

grzechu. Nisko umieszczony sufit Korytarza Górnego pokazuje, jak wielkim był ciężar prawa.

Wielki granitowy blok skalny blokujący wejście do Korytarza Górnego przedstawia boskie doskonałe Prawo. Granit jest skałą o wiele twardszą niż wapień i ma odniesienie znaczeniowe do rzeczy boskich, rzeczy o wiele bardziej wytrzymałych i twardych, niż rzeczy ziemskie. Ponieważ nikt nie jest w stanie być w doskonały sposób mu posłusznym, Prawo to wieczyście potępia niedoskonałych ludzi. Tym samym, nikt nie może samodzielnie wyzwolić się z potępienia grzechu (Ps. 49:7,8). Jeżeli miałaby nadejść jakąś pomoc, nie mogłaby być to pomoc z kręgu potomstwa Adamowego.

W końcu pomoc nadeszła. Długi okres Wieku Żydowskiego podczas którego rządy sprawowało Przymierze Zakonu (niższy Korytarz Górny), kończy się w czasach Jezusa Chrystusa, człowieka który nie pochodził z linii Adama, a zatem nie odziedziczył ciężaru grzechu Adamowego. On i tylko on posiadał to, co było konieczne dla odkupienia ludzkości. Śmierć Jezusa otworzyła drzwi do błogosławieństw, którym ciężko było dać wiarę. W ten sposób zapoczątkowany został Wiek Ewangelii, przedstawiony przez Wielką Galerię.

Sufit Wielkiej Galerii jest położony bardzo wysoko i jest naprawdę imponujący – Wielka Galeria jest siedem razy wyższa niż Korytarz Górny! Liczba siedem często symbolizuje rzeczy o charakterze boskim. Powołanie wieku Ewangelii jest zaiste powołaniem boskim (2 Piotra 1:4). Droga w górę Wielkiej Galerii jest nadal trudna (Mat. 7:14), jednakże w czasie pokonywania tej drogi, można już iść wyprostowanym. Wysokość i zwiększona szerokość Wielkiej Galerii może dobrze obrazować błogosławieństwa Chrystusowego jarzma (Mat. 11:29). W jarzmie tym tkwi większa wolność i boska nadzieja. Poręcze dostępne w tym korytarzu podsuwają na myśl różnorodne wsparcie, jakie dostępne jest dla Chrześcijanina w jego wędrówce.

Skoro Wielka Galeria przedstawia Wiek Ewangelii, jej początek wyznacza śmierć
zmartwychwstanie Jezusa. Pismo Święte uczy, że Jezus zmarł i poszedł do „otchłani”, wspólnego grobu ludzkości (Dz. Ap. 2:27, 31). Dokładnie w tym miejscu mamy Tunel Rabusiów, wiodący do dolnych części Piramidy. Symbolizm tej konstrukcji pokazuje, w jaki sposób śmierć Jezusa sprowadziła go nisko, aż do grobu. Lecz został on wzbudzony przez niebieskiego Ojca i rozpoczął egzystencję na boskim poziomie nieśmiertelności. W ten sposób, Tunel Rabusiów symbolizuje zmartwychwstanie Jezusa z grobu. Wielka Galeria, przedstawiająca wysokie powołanie Wieku Ewangelii, kończy się na poziomie Komory Króla. Ostateczną nadzieją Kościoła jest aby stać się „królami i kapłanami” z Jezusem Chrystusem (Obj. 1:6; 5:10). Jakże wspaniały to obraz, że ten wielki korytarz prowadzi wprost do pomieszczeń króla.

Współczynnik Naprawy

Cały system przejść w piramidzie jest przesunięty w bok w stosunku do jej pionowej osi. Budowniczowie zdecydowali się nie sytuować go dokładnie na linii północ – południe. Wszystkie korytarze są przesunięte na stronę wschodnią na odległość dokładnie czternastu cali „piramidalnych”, czyli na odległość, o jaką Wielka Galeria jest wyższa w stosunku do Korytarza Górnego. Czy ma to jakieś znaczenie?

Adam Rutheford w swej książce „Piramidologia” (Tom 2, Rozdział 2), przedstawia sugestywne wyjaśnienie tego problemu. Gdy człowiek popadł w grzech, utracił doskonałość którą posiadał w momencie gdy został stworzony, i zaczął umierać. Można powiedzieć, że stracił równowagę, „wyszedł poza środek”. Umiejscowienie całego systemu przejść w Wielkiej Piramidzie poza jej osią sugeruje stan niedoskonałości. Odległość pomiędzy nimi a wspomnianą osią nazwano Współczynnikiem Przemieszczenia. Celem pojednania jest przywrócenie człowieka do początkowego stanu doskonałości. Wielka Galeria, zaznaczająca początek Wieku Ewangelii i ofiarniczą śmierć Jezusa Chrystusa, jest początkiem procesu naprawy grzechu. Tym bardziej obrazowym wydaje się fakt zwiększenia wysokości Wielkiej Galerii dokładnie
o tę odległość przemieszczenia poza linię środkową. W tym przypadku, nie przedstawia ona już odległości człowieka od doskonałości, lecz raczej naprawienie stanu grzechu i śmierci. W ten sposób, ponowne sprowadzenie wszystkich rzeczy do symetrii obrazuje naprawienie uczynionego zła. Ta sama odległość,
w odniesieniu do naprawienia wszystkich rzeczy, nosi nazwę Współczynnika Naprawy. Z faktem tym pozostaje w harmonii okoliczność, że Komora Króla jest tak zorientowana w przestrzeni, że jedna jej część znajduje się pod osią piramidy wyznaczoną linia północ – południe. Odległość od środka wejścia do Komory Króla do środka Sarkofagu wynosi 286 cali, czyli jest równa wielkości Współczynnika Naprawy. Przyprowadzanie ludzkości do równowagi oznacza, że ostatecznie będzie ona błogosławiona poprzez przyprowadzenie jej do wszystkiego tego, co Bóg dla niej zamierzył. Wspomniane pomiary pozostają we wspaniałej harmonii z ogólną symboliką i są kolejna wskazówką, że Wielka Piramida jest kolejnym objawieniem Boskiego Planu.

Podsumowanie

Konstrukcja wznoszących się przejść i korytarzy w widoczny sposób pokrywa się z wieloma problemami poruszanymi w Piśmie Świętym. Najwyraźniej zaznaczone są śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa oraz powołanie Kościoła. Świadek Planu Bożego spoczy-

wa w spokoju w Egipcie, aż do pełni ustanowienia Królestwa Bożego. Wówczas, ludzkość wyraźnie zobaczy, że Bóg zaplanował ich wieczne zbawienie już w najdawniejszych czasach.

David Stein